

Jan Charytański

"Seelsorge in einer pluralistischen Welt", Franz Benz, Freiburg-Basel-Wien 1961 : [recenzja]

Collectanea Theologica 38/2, 195-196

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FRANZ BENZ, *Seelsorge in einer pluralistischen Welt*, Freiburg—Basel—Wien 1961, Herder, s. 150.

Od kilkudziesięciu lat coraz mocniej uświadamiano sobie w Kościele dysproporcję między tradycyjnymi formami duszpasterskimi a potrzebami współczesnego społeczeństwa ludzkiego. Świadomość ta najdoskonalszy wyraz uzyskała w auli Soboru Watykańskiego II. Oczywiście dokumenty soborowe ukazują to zagadnienie od strony najistotniejszej i teologicznie najgłębszej, a mianowicie jako odnowione ujęcie istoty Kościoła i jego misji w świecie. Nie wchodzą one jednak w problemy szczegółowe konkretnych struktur duszpasterskich.

Właśnie poszukiwanie tych nowych struktur stanowi zasadniczy przedmiot pracy Fr. Benza. Książka jego nie jest jeszcze jednym badaniem socjologicznym wybranego odcinka życia Kościoła lokalnego. Autor czerpiąc z dotychczasowej i bardzo bogatej literatury podaje czytelnikowi swego rodzaju kompendium wiedzy o uwarunkowaniu socjologicznym duszpasterstwa, jak również zbiór konkretnych wskazań wypływających z analizy socjologicznej społeczeństwa współczesnego.

Zanikają małe społeczności, jednolite, zamknięte. Rodzi się społeczność pluralistyczna. Traci więc sens duszpasterstwo związane jedynie z miejscem zamieszkania parafian, troszczące się o jednostki, utrzymujące je przy wierze i broniące przed złymi wpływami, duszpasterstwo duchowieństwa wobec podległych jego opiece „owieczek”.

Życie współczesnego człowieka, przede wszystkim w mieście czy okręgach przemysłowych, przebiega równoległe w wielu środowiskach niezależnych od siebie. Społeczność ta zróżnicowała się w swych wewnętrznych strukturach. Wpływ środowiska, przede wszystkim negatywny, pozostaje całkowicie poza zasięgiem możliwości oddziaływania poszczególnych duszpasterzy. Kościół w krajach dawniej chrześcijańskich staje się coraz bardziej Kościołem diaspory.

Mimo wszystko również i w tych nowych warunkach podstawą duszpasterstwa pozostaje ciągle parafia. Dawne formy należy jednak poszerzyć o duszpasterstwo funkcjonalne, związane z pracą zawodową wiernych, jak również o duszpasterstwo specjalizacyjne, uwzględniające potrzeby duchowe zróżnicowanych grup społecznych. Musi to być ponadto duszpasterstwo planujące przetwarzanie środowiska. Dlatego nie można już dzisiaj patrzeć na duszpasterstwo jako na oddziaływanie duchowieństwa na wiernych, ale trzeba w nim przede wszystkim uwzględnić misję całego ludu Bożego wobec świata. Warunkiem więc skuteczności takiego oddziaływania jest wciągnięcie laikatu przy uwzględnieniu zarówno roli leaderów, jak i elit zaangażowanych. Praca taka powinna być uprzednio przygotowana przez socjologów i planowo przeprowadzana przez wiele lat konsekwentnych wysiłków. Oczywiście nie wystarczają tu dawne schematy podziałów na parafie, dekanaty i diecezje. Trzeba szukać nowych podziałów liczących się z naturalnym układem socjologicznym środowisk jednolitych. Parafie, dekanaty a nawet diecezje powinny swymi granicami pokrywać się z tymi właśnie „strefami ludzkimi”, jakie wytwarzają się w wyniku przemian ekonomicznych. Jednocześnie ze względów duszpasterskich trzeba podzielić zbyt wielkie parafie i dekanaty. Parafie obejmujące więcej niż 5 000 mieszkańców są między innymi przyczyną wyobcowania się chrześcijan z życia Kościoła. Ponadto konieczność oddziaływania na środowisko, wykraczające daleko poza granice parafii czy dekanatu, domaga się nowej organizacji planowania duszpasterskiego w płaszczyźnie diecezji czy nawet międzydiecezjalnej, prowadząc do pracy w eki-pach w określonych układach socjologicznych.

Charakterystycznym dla autora, Niemca, jest brak wszelkiej ksenefobii i czerpanie pełnymi rękoma z dorobku i doświadczeń francuskich. Natomiast

niewiele zaskakującym jest bardzo oszczędne nawiązywanie do dokumentów soborowych. Powołuje się autor na te dokumenty przede wszystkim przy omawianiu roli laikatu. Pomija natomiast całkowicie przy analizie przemian społecznych, choć wiele materiału mógł znaleźć np. w *Gaudium et Spes*. Zdaje się, że główną tego przyczynę stanowi bardziej socjologiczny niż teologiczny charakter całej pracy.

KS. JAN CHARYTAŃSKI SJ, WARSZAWA

KS. JÓZEF MAJKOWSKI TJ, *Święty Stanisław Kostka. Studium z dziedziny hagiografii psychologicznej*. Rzym 1965, Instytut Studiów Kościelnych, s. XXVIII+322.

W przededniu niejako obecnego Jubileuszu 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki ukazał się w Rzymie nakładem Instytutu Studiów Kościelnych pierwszy tom serii „*Studia Ecclesiastica*”. Zawiera on pracę o Stanisławie Kostce. Nie jest to życiorys Świętego w tradycyjnym stylu, lecz jak czytamy w podtytule: „*Studium z dziedziny hagiografii psychologicznej*”. W przedmowie ks. prof. Józef Pastuszka daje następującą ocenę pracy ks. Majkowskiego: „Jest ona w naszej literaturze pierwszą próbą przedstawienia osoby św. Stanisława przy zastosowaniu nowoczesnych metod naukowych w zakresie historii i charakterologii (s. VIII). „Metoda pracy jest pionierska, wzorcowca, a sama książka, która nam przybliżyła piękną postać św. Stanisława, jest odkrywczą” (s. IX).

W dziesięciu rozdziałach książki autor przeprowadza kolejno rozważania analityczno-krytyczne na temat: konstytucji somatycznej i rasy Świętego; środowiska rodzinnego i studiów wiedeńskich; powołania i pobytu w Rzymie. Stara się określić typ psychiki Stanisława. Omawia psychologię jego uczuć, życie intelektu i woli, charakter moralny oraz życie ascetyczne i mistyczne. Opracowanie poprzedza spis bibliograficzny, wieńczy zaś kolekcja starannie wykonanych ilustracji-fotokopii, streszczenie francuskie oraz skrzętnie opracowany indeks.

Autor postawił sobie za cel ukazanie prawdziwego obrazu Świętego, który „był jednym z najpiękniejszych ludzi swego pokolenia” (s. 3). Na podstawie zaś analizy źródeł autor doszedł do przekonania, że obraz Stanisława został w znacznej mierze zafalszowany w opisach hagiograficznych. „Uważaliśmy więc — pisze on — że oparta na źródłach, psychograficzna praca o Świętym jest zadaniem z wielu względów pożytecznym. Swym tematem przynależy ona do zakresu różnicowej psychologii religii” (s. 3).

Podejmując się naukowego opracowania postaci św. Stanisława autor stanął wobec bardzo trudnego zadania. Przecież dane historyczne obejmują zaledwie cztery lata i tak bardzo krótkiego życia Świętego. Podstawę źródłową stanowiły więc dla autora oprócz nielicznych notatek i listów Stanisława, najstarsze życiorysy oraz akta procesów kanonicznych (por. s. 6 i 10).

W oparciu o trzy portrety, które przedstawiają wartość z punktu widzenia materiału źródłowego, autor przeprowadza charakterystykę konstytucji somatycznej oraz rasy Stanisława Kostki. Główny jednak i zasadniczy przedmiot zainteresowania autora stanowi charakter psychologiczny św. Stanisława. Jest on bowiem przekonany, że właśnie na tej drodze można najwierniej dostrzec „urzekającą współczesnych osobowość Kostki” (s. 3).

W swoich badaniach i uzasadnieniu wniosków autor oparł się na zasadzie substancjalnej jedności duszy i ciała w człowieku (por. s. 18) oraz na